

Jerzy Jarowiecki

*Prasa na ziemiach polskich XIX i XX wieku*Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”,
Wrocław 2013, 224 s., ISBN 978-83-63389-20-7

Jestem pewien, że gdyby medioznawczą literaturę przedmiotu przeanalizować pod kątem zainteresowania poszczególnymi typami tradycyjnych środków masowego przekazu (prasa, radio, telewizja), to okazałoby się, że najwięcej publikacji (książek, artykułów i badań naukowych) dotyczy prasy drukowanej. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego, skoro jest to nie tylko najstarsze, ale i najbardziej rozwinięte medium masowe (wystarczy przypomnieć, że początki prasy w Polsce sięgają II połowy XVII wieku i że obecnie na rynku prasowym znajduje się blisko 8 tys. tytułów). Pierwsze prace naukowe dotyczące prasy, które wprawdzie miały jedynie rejestracyjno-dokumentacyjny charakter, zostały podjęte już w I połowie XIX wieku, dając początek – kilkadziesiąt lat później – prasoznawstwu jako odrębnej dyscyplinie naukowej (do końca lat 50. XX w. zajmującej się wyłącznie badaniem prasy).

Dlatego i wśród badaczy mediów chyba najwięcej jest tych, którzy specjalizują się w zakresie szeroko rozumianych badań nad prasą, jej funkcji społecznych, czytelnictwa itd. Osobną, stosunkowo nieliczną grupę stanowią ci, którzy – często od kilkadziesiąt lat – zajmują się dziejami prasy polskiej. Do grona najwybitniejszych historyków prasy należy z pewnością Jerzy Jarowiecki specjalizujący się w historii prasy XIX i XX w. – autor co najmniej kilkunastu ważnych i cenionych opracowań dziejów różnych typów prasy, m.in. *Prasa konspiracyjna w Krakowie w latach 1939–1945* (1977 r.), *Prasa polska 1939–1945* (1980 r.), *Czasopisma dla dzieci i młodzieży 1918–1939* (1990 r.), *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia* (2002 r.), *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku* (2008 r.).

Omawiana publikacja mieści się więc w szerokim zakresie historyczno-medioznawczych zainteresowań Autora i jest kontynuacją prowadzonych od wielu lat badań nad dziejami prasy polskiej, udokumentowanych wcześniej m.in. dwutomowym opracowaniem *Studia nad prasą polską XIX–XX wieku* (tom I ukazał się w 1997 r., tom II – w 2006 r.). Jej strukturę w części merytorycznej – czyli nie licząc wstępu, noty edytorskiej, indeksu osobowego i indeksu tytułów omawianych czasopism – tworzy sześć samoistnych rozpraw, powstałych – jak podaje Autor we wstępie – w różnych latach i „poświęconych dziejom wybranej prasy oraz stanom badań nad jej historią i współczesnością”. Ich pierwotne wersje zostały wcześniej opublikowane „w różnych, niskonakładowych czasopismach naukowych, a także w materiałach pokonferencyjnych”, zaś obecne są „nieco zmodyfikowane, miejscami poprawione i wzbogacone”.

Najbardziej uniwersalną pod względem tematycznym – bo dotyczącą prasy jako przedmiotu badań naukowych – jest otwierająca omawianą książkę rozprawa pt. *Badania nad prasą w Polsce w latach 1996–2001 i ich tradycja*, która powstała w związku z książką przygotowaną wspólnie z dr. Władysławem Markiem Kolasą pt. *Polska Bibliografia Prasoznawcza 1996–2001*, wydaną przez krakowski Oddział Komisji Prasoznawczej PAN (Kraków 2005). Prof. Jarowiecki przypomina najpierw, że „w dorobku rejestrującym piśmiennictwo poświęcone prasie polskiej znajdują się cztery bibliografie ukazujące stan badań nad wybranymi obszarami, których autorzy zgromadzili materiał informacyjny, nie poddając go specjalnej selekcji, odnotowując nawet najdrobniejsze

wzmianki o interesujących ich tytułach czy dziennikarzach”. Są to: czterotomowa *Bibliografia opracowań prasy śląskiej* Joachima Glenska, *Materiały do historii prasy polskiej na obczyźnie* Jana Kowalika, dwutomowa *Bibliografia opracowań prasy ukazującej się w Polsce w latach 1939–1945* Jerzego Jarowieckiego, Ewy Wójcik i Grażyny Wrony oraz *Prasa polskiego ruchu robotniczego do roku 1948: przegląd dokumentacyjno-bibliograficzny* Sylwestra Dzikiego. Osobno wymienia i pozytywnie ocenia wielotomowe wydawnictwo przygotowywane w latach 1965–1989 (w sumie 23 tomy) przez Pracownię Dokumentacji i Informacji Naukowej krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch” pt. *Polska bibliografia adnotowana wiedzy o środkach masowego komunikowania*, w której odnotowywano „przede wszystkim opracowania naukowe, popularno-naukowe i normatywno-podręcznikowe, selektywnie potraktowano materiały publicystyczne i informacyjne, przeznaczając na nie miejsce w części rejestracyjnej”. Twierdzi też, że spowodowane m.in. likwidacją RSW „Prasa-Książka-Ruch” „zaniechanie wydawania tej bibliografii osłabiło znacząco wiedzę o prasie” i w związku z tym „różne ośrodki zajmujące się wiedzą o masowym komunikowaniu pozbawione zostały profesjonalnie przygotowanej informacji, której to luki nie zastąpiła bieżąca *Bibliografia Zawartości Czasopism* notująca publikacje z wybranych periodyków”.

Nie ulega wątpliwości, że *Polska bibliografia prasoznawcza za lata 1996–2001*, w której odnotowano łącznie 6840 pozycji (w tym 491 recenzji), pozostaje dla badaczy mediów nie tylko jednym z najważniejszych źródeł dokumentacyjno-bibliograficznych, ale dostarcza również interesujących danych statystycznych na temat zmian, jakie zaszły we wskazanym okresie na polskim rynku prasowym. Pozwala też wskazać rozmaite tendencje w tym zakresie. Dzięki tabelom i zestawieniom ilościowym, zawartym w omawianej rozprawie, można na przykład ustalić listę czasopism, na łamach

których w badanym okresie ukazało się najwięcej recenzji książek związanych z mediami i zawodem dziennikarskim. Wspomniane już 491 recenzji dotyczyło 286 książek, a opublikowano je na łamach 126 czasopism, przy czym w pierwszej dziesiątce znalazły się: „Zeszyty Prasoznawcze” (92 recenzje), „Nowe Książki” (56), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” (36), „Studia Medioznawcze” (17), „Przegląd Polityczny” (13), „Rzeczpospolita” (10), „Dzieje Najnowsze”, „Gazeta Wyborcza” i „Tygodnik Powszechny” (po 8) oraz „Kieleckie Studia Bibliologiczne” (6). Warto więc podkreślić, że zainteresowanie publikacjami o mediach przejawiały nie tylko pisma naukowe, ale także redakcje niektórych tygodników i dzienników opiniotwórczych. Przy okazji: relatywnie wysoka pozycja „Studiów Medioznawczych” cieszy tym bardziej, że pismo istnieje od końca 2000 r., czyli do analizy zakwalifikowano zaledwie pięć numerów.

Dwie następne rozprawy dotyczą wybranych problemów prasy lokalnej. W jednej z nich (pt. *Badania nad polską prasą lokalną. Studium przeglądowe*) został przedstawiony – w ujęciu chronologicznym – stan badań i dorobek w zakresie badań nad tym typem prasy, którego początki przypadają na II połowę XVIII w., a pierwsze próby naukowej refleksji – na I połowę XIX w. (prace Karola Estreichera, Feliksa Bentkowskiego, Adama I. Chłędowskiego, Jana S. Bandtkego, Stanisława J. Czarnowskiego i wielu innych). Najwięcej uwagi prof. Jarowiecki poświęca jednak badaniom polskiej prasy lokalnej po roku 1989, dostrzegając różnicowane zainteresowania autorów rozmaitych publikacji na ten temat. Stwierdza m.in., że „dominują prace, których autorzy piszą o przeobrażeniach prasy w kategoriach zmian politycznych i społecznych, prowadzących do jej żywiołowego rozwoju. Podkreślają, iż rozwój ten, szczególnie prasy lokalnej, jest rezultatem narastających demokratycznych przemian, tworzącego się społeczeństwa obywatelskiego, rosnącej jego aktywności, a także jako skutek

niezaspokojonych do czasu transformacji ustrojowej potrzeb informacyjnych. Zwracają również uwagę, że spontaniczny początkowo rozwój mediów w miarę upływu czasu przeobraził się w konkretne zamierzenia wydawców, przede wszystkim o charakterze komercyjnym. Zdaniem socjologów prasa lokalna zaczęła uczestniczyć w budowaniu tożsamości i podmiotowości społeczności lokalnej, w umacnianiu procesów integracji i określonych więzi”.

Wprawdzie powyższe opinie są słuszne, ale – moim zdaniem – należy je dookreślić (uszczegółowić). Prasa lokalna nie jest bowiem jednorodnym typem prasy, ale wręcz przeciwnie – mocno zróżnicowanym, zarówno pod względem częstotliwości ukazywania, zasięgu terytorialnego itp., jak i ze względu na status wydawcy (właściciela), który bodaj najbardziej determinuje funkcje pism lokalnych. Inne możliwości (ale równocześnie – bariery i ograniczenia) mają pisma samorządowe, które w większości są tylko biernymi informatorami na temat działalności jednostek władzy samorządowej i nie pełnią funkcji kontrolnej, nie mogą ani patrzeć władzy na ręce, ani jej krytykować (nawet jeśli taka krytyka byłaby uzasadniona i niezbędna), podczas gdy pisma komercyjne mające prywatnego właściciela mają szansę korzystać z dużo większej swobody w tym zakresie.

Tytuł kolejnej rozprawy (*Prasa wydawana w Krakowie – przedmiotem badań nad prasą lokalną*) dobrze oddaje jej zakres tematyczny. Jest to bowiem krótka charakterystyka najważniejszych pism krakowskich (lokalnych, regionalnych i ogólnokrajowych), a jednocześnie – chronologiczny przegląd opracowań naukowych poświęconych albo tradycjom prasy wydawanej w Krakowie na przestrzeni wieków (zaczynając od „Merkuriusza Polskiego” z 1661 r.), albo poszczególnym tytułom. Autor podkreśla, że przedmiotem badań monograficznych były do tej pory zarówno periodyki historyczne (szczególne zainteresowanie badaczy budziły tytuły ukazujące się w dwudziestolecu międzywojennym), jak i te, które powstały po

roku 1945. W pierwszym przypadku przykładem jest m.in. „Ilustrowany Kurier Codzienny”, w drugim – „Tygodnik Powszechny”.

W omawianym rozdziale znalazły się też – jako uzupełnienie panoramicznej charakterystyki prasy krakowskiej – rozważania na temat czasopism lokalnych wydawanych na obszarze dawnego województwa krakowskiego (obecnie małopolskiego), które lokuje się – obok Mazowsza, Śląska i Wielkopolski – w gronie regionów najbardziej aktywnych, jeśli chodzi o liczbę pism lokalnych. Potwierdzeniem tego są dane z 2005 r., gdy w Krakowie ukazywało się 179 tytułów, a potem kolejno: w Tarnowie – 22, Nowym Sączu i Gorlicach (po 10), Limanowej, Zakopanem, Dąbrowie Tarnowskiej i Kalwarii Zebrzydowskiej (po 8).

Trzy następne rozprawy dotyczą wybranych problemów historii prasy lwowskiej i galicyjskiej XIX wieku. W jednej z nich (pt. *Czy Lwów był pustynią kulturalną? Czasopisma społeczno-kulturalne i literackie w latach autonomii galicyjskiej*) prof. Jarowiecki stawia tezę, że jeżeli chce się dyskutować – rzeczowo i unikając stereotypów – o kulturze literackiej na obszarze „wschodniego i południowego pogranicza Polski czasów sięgających aż po wiek XX, nie sposób nie zauważyć, że niekwestionowany wpływ na jej kształtowanie i rozwój wywarły czasopisma społeczno-kulturalne i literackie, w tym ukazujące się we Lwowie, szczególnie w latach autonomii galicyjskiej. To one przyczyniły się do powstania wielu dzieł, to ich redaktorzy skupiali w zespołach redakcyjnych współpracowników licznych pisarzy i poetów, stwarzając im dogodne warunki twórczości, publikując na łamach czasopism w całości lub fragmentach utwory, które następnie wydawano w postaci samoistnych druków. Wysokie nakłady periodyków prowadzących rozbudowane działy recenzji i przeglądów wpłynęły na upowszechnienie informacji o ukazujących się tomach poezji i prozy”. W wyniku starannej, trwającej wiele lat i parokrotnie uzupełnianej, kwerendy różnych bibliografii i informatorów udało się

ustalić, że w latach 1864–1918 we Lwowie ukazywało się 1120 tytułów prasowych, chociaż w wielu przypadkach ich żywot nie był długi: 329 pism wychodziło krócej niż rok, 160 – od roku do dwóch lat, od trzech do pięciu lat – 169, od sześciu do dziesięciu lat – 111, od jedenastu do piętnastu lat – 55, od szesnastu do dwudziestu lat – 24, do trzydziestu lat – 51, powyżej trzydziestu lat – 52. Warto dodać, że czasu ukazywania się niektórych pism nie udało się ustalić, i że I wojnę światową przetrwało w sumie 95 pism, spośród których jedynie 28 ukazywało się do 1939 r.

Charakteryzując grupę czasopism społeczno-kulturalnych i literackich Autor podkreśla najpierw, że „stanowiły dużą, ale dość zróżnicowaną grupę periodyków, z których liczne nie miały wyraźnego profilu. Można zaryzykować pogląd, że czasopism wyłącznie literackich, tzn. publikujących utwory literackie i wyłącznie zajmujących się problematyką literacką oraz kulturalną, było niewiele. W tej grupie znajdowały się bowiem periodyki literacko-naukowe, kulturalno-społeczne, literacko-rozrywkowe, co często zaznaczano w ich tytułach. Poświęcone były problematyce ogólnie pojętej kultury, w tym też historii i filozofii. Wypowiadano się też w nich na tematy o charakterze ogólnym, nie pomijając problemów aktualnych, politycznych czy społecznych”. Następnie omawia główne cechy formuły wydawniczej najważniejszych periodyków literackich i społeczno-kulturalnych, np. „Przewodnik Naukowy i Literacki” (1873–1911), „Tydzień Literacki, Artystyczny, Naukowy i Społeczny” (1874–1881), „Ruch Literacki. Tygodnik Poświęcony Literaturze, Sztukom Pięknym, Nauce i Rzeczom Społecznym” (1874–1878), „Mrówka” (1869–1871), „Przegląd Lwowski” (1871–1883), „Ognisko Domowe. Czasopismo Literacko-Artystyczne, Naukowe i Społeczne” (1883–1888), i kilkunastu innych.

Wyniki analizy zawartości i pozytywna ocena społecznych funkcji pism literackich i społeczno-kulturalnych wydawanych we Lwowie w latach 1867–1918 skłoniły Autora

do wniosku, że opinia, jakoby w połowie XIX wieku Lwów i Galicja były pustynią kulturalną, jest krzywdząca i w ogóle – nieuzasadniona, ponieważ rozwijająca się w tym okresie prasa „wpłynęła ożywiająco na twórczość literacką, ułatwiając poetom i pisarzom upowszechnianie ich twórczości, stwarzając wielu z nich korzystne warunki egzystencji materialnej”. A ponadto „stała się też ważnym czynnikiem kształtowania opinii publicznej, wpływającym na rozwój kultury kształtowania świadomości narodowej”.

Zakres tematyczny dwóch ostatnich rozdziałów omawianej książki jest identyczny; w obu zostały bowiem przedstawione problemy prasy polskiej i ukraińskiej wydawanej we Lwowie w II połowie XIX w. i do wybuchu I wojny światowej. W pierwszym (pt. *Polska i ukraińska prasa pedagogiczna w Galicji w okresie autonomii w latach 1867–1918*) Autor opisuje najpierw sytuację społeczną w okresie autonomii galicyjskiej i warunki sprzyjające powstawaniu czasopism pedagogicznych w językach polskim i ukraińskim (m.in. rozwój szkolnictwa i upowszechnienie oświaty), a następnie charakteryzuje zawartość najważniejszych z nich. Spośród pism wydawanych w języku polskim wymienia m.in. tygodnik „Szkoła. Pismo poświęcone sprawom szkół ludowych i średnich tudzież seminariów nauczycielskich”, miesięcznik „Muzeum. Czasopismo poświęcone sprawom wychowania i szkolnictwa” (organ Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych), dwutygodnik „Rodzina i Szkoła”, kwartalnik „Czasopismo Pedagogiczne”, miesięcznik „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”, kwartalnik „Kształt i Barwa. Pismo poświęcone sprawom wychowania artystycznego, nauki rysunku i sztuki stosowanej”, i kilka innych. Natomiast spośród pism wydawanych w języku ukraińskim omawia m.in. dwutygodnik „Dom i Szkoła”, tygodnik „Nauczyciel”, dwutygodniki „Gazeta Szkolna” i „Szkolne Czasopismo” oraz kwartalnik „Nasza Szkoła”.

Godny podkreślenia jest wniosek, że „największym walorem lwowskich czasopism

pedagogicznych (...) była umiejętna współpraca ze środowiskiem nauczycielskim oraz więź z organizacjami nauczycielskimi, a także ze środowiskami naukowymi, co zapewniało popularyzowanie nowych teorii wychowania, psychologii i dydaktyki”. Równie ważna była ich podstawowa funkcja społeczna polegająca na dążeniu do „podniesienia kultury pedagogicznej wśród licznych kręgów nauczycielskich poprzez rozpowszechnianie wiedzy o kolejnych reformach oświatowych, nowych koncepcjach wychowawczych, zachęcanie do współdziałania w tworzeniu najkorzystniejszego ustroju szkolnictwa i wytyczaniu celów edukacyjnych w warunkach autonomii. Upowszechniając dorobek polskiej, ukraińskiej i światowej myśli pedagogicznej, kształtowały postawy nauczycieli, służyły radą i pomocą początkującym w zawodzie, docierały też do ludzi niezajmujących się profesjonalnie nauczaniem”.

W drugiej rozprawie (pt. *Prasa ukraińska we Lwowie w okresie autonomii Galicji 1867–1918*) zostały przedstawione – zgodnie z zapowiedzią zawartą we wstępie – „powstawanie i rozwój zróżnicowanej prasy kierowanej do społeczności ukraińskiej zamieszkującej ziemie polskie pod zaborem austriackim”. Autor ustalił – po analizie rozmaitych katalogów prasy lwowskiej i kwerendzie w zbiorach m.in. Lwowskiej Narodowej Biblioteki im. W. Stefanyka, Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, Naukowej Biblioteki Lwowskiego Uniwersytetu

im. I. Franko oraz Centralnego Historycznego Archiwum we Lwowie – że tradycje prasy ukraińskiej sięgają I połowy XIX w., a pierwsze pisma zaczęły wychodzić w 1848 r. (m.in. tygodniki polityczne „Zorja Hałycka” i „Dnewnyk Ruskij”). Był to rezultat kształtowania się ukraińskiego ruchu narodowego, opartego m.in. na poczuciu odrębności języka i kultury. W latach 1867–1901 we Lwowie ukazywało się 135 pism ukraińskich, ale ich najbardziej dynamiczny rozwój przypada na lata 1901–1919 (266 tytułów). Były to zarówno periodyki o uniwersalnej formule wydawniczej, jak i tytuły adresowane do określonych środowisk społeczno-zawodowych, np. pisma o tematyce politycznej, religijnej, oświatowej, literackiej, studenckiej, satyryczno-humorystycznej, dziecięco-młodzieżowej itd. Niektóre z nich Autor omawia bardziej szczegółowo, wskazując też na ich szczególną rolę nie tylko w procesie kształtowania ukraińskiego ruchu narodowego, ale i pojednania narodowego z Polakami.

Nie ulega wątpliwości, że kolejna książka prof. Jarowieckiego – wybitnego historyka i znawcy dziejów prasy galicyjskiej – jest cennym źródłem wiedzy, z którego powinni i z pewnością będą korzystać zarówno medioznawcy, jak i studenci (choćby przy okazji pisania prac magisterskich z historii prasy). Książka może też być wykorzystywana z powodzeniem do celów dydaktycznych.

Wiesław Sonczyk